

AKCJA ABW I IPN. ODZYSKANO TAJNE DOKUMENTY SB

Prokuratorzy IPN odzyskali ponad 100 tajnych dokumentów SB z lat 1970-90, które były nielegalnie przetrzymywane przez b. funkcjonariusza wywiadu PRL. Wśród materiałów - odzyskanych we wspólnej akcji z ABW - są dokumenty dot. agentury PRL poza granicami Polski i działań SB podczas stanu wojennego.

O sprawie poinformowała Główna Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Był funkcjonariusz wywiadu PRL (czyli Departamentu I MSW), któremu grozi teraz do 8 lat więzienia, po 1990 r. zajmował wysokie stanowisko służbowe w Urzędzie Ochrony Państwa.

Ta sprawa potwierdza, że na przełomie lat 80. i 90., gdy upadał system komunistyczny w Polsce, funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa wynosili dokumenty z dawnych struktur MSW i do dzisiaj bezprawnie je posiadają. Można się oczywiście domyślać, że funkcjonariusze SB zabierali dokumenty dotyczące głównie tych osób, o których sądzili, że w przyszłości, w wolnej Polsce, mogą zrobić karierę. I choć dzisiaj te dokumenty widnieją w naszej ewidencji jako "wybrakowane", to tak naprawdę znajdują się w prywatnych rękach.

prok. Andrzej Pozorski, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i zastępca prokuratora generalnego.

Do odzyskania ponad 100 dokumentów, wytworzonych w latach 1970-90 przez jednostki organizacyjne Służby Bezpieczeństwa, doszło 22 września br. dzięki wspólnym działaniom prokuratorów IPN i funkcjonariuszy ABW z Katowic. Dokumentację odkryto nie tylko w mieszkaniu podejrzanego, ale również w pomieszczeniach bliskich mu osób.

"To były przeprowadzone na szeroką skalę działania nie w jednym, a w kilku miejscach, gdzie odzyskaliśmy dokumenty Służby Bezpieczeństwa z nadanymi im klauzulami utajnienia. Z samej istoty tych klauzul, które przecież nadawały służby specjalne PRL, wynika, że mogą być one nie tylko istotne w prowadzonych przez prokuratorów IPN postępowaniach, ale także bardzo cenne dla historyków" - podkreślił prok. Pozorski. Dodał też, że trudno przypuszczać, by były funkcjonariusz wywiadu PRL wynosiłby dokumenty, które są bez wartości.

Czytaj też: [Czas szpiegów. Subiektywny przegląd informacji \[1\]](#)

Wśród zabezpieczonych materiałów archiwalnych znajdują się m.in. dokumenty oznaczone klauzulami "tajne", "ściśle tajne" i "tajne specjalnego znaczenia", które zostały wytworzone - jak podali prokuratorzy IPN - w związku z prowadzoną przez Departament I MSW działalnością agenturalną poza granicami Polski, ponadto z działaniami Służby Bezpieczeństwa podejmowanymi w okresie obowiązywania w Polsce stanu wojennego - informuje IPN. Zabezpieczono również 15 nośników elektronicznych, z których sporządzono kopie binarne, które teraz trafią do badań biegłego specjalisty z zakresu techniki komputerowej i informatyki. Sprawdzi on, czy nośniki te nie zawierają kopii dokumentów podlegających przekazaniu do zasobu archiwalnego IPN.

Działania zmierzające do ustalenia miejsc ukrycia owych dokumentów i ich odzyskania podjęto w śledztwie Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Katowicach, którego pracami kieruje prok. Michał Skwara. Postępowanie to prowadzono w sprawie uchylania się od przekazania do Archiwum IPN posiadanych bez tytułu prawnego dokumentów archiwalnych organów bezpieczeństwa PRL. Zgodnie z art. 54 ustawy o IPN, każdy, kto będąc w posiadaniu dokumentów podlegających przekazaniu do IPN, uchyla się od ich przekazania, utrudnia je lub udaremnia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Czytaj też: [ABW zatrzymała obywatela Niemiec podejrzanego o udział w grupie o charakterze terrorystycznym](#)

W Polsce na przełomie lat 80. i 90. funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa masowo niszczyli dokumenty, między innymi te, które mogłyby być dowodami zbrodni popełnionych przez organy bezpieczeństwa państwa komunistycznego. Z kolei materiały, które mogłyby obciążać np. ludzi opozycji "prywatyzowali", by ewentualnie móc ich szantażować w przyszłości.

Inną kategorią dokumentów, które - zgodnie z ustawą o IPN - powinny zostać przekazane do zasobów archiwalnych Instytutu są materiały z lat II wojny światowej. W ostatnim czasie prokuratorzy IPN wspólnie z policją zabezpieczyli np. prawie 300 dokumentów z lat 1939-44, wytworzonych przez niemieckie władze okupacyjne w Łodzi. Cenne dla historyków materiały próbowano sprzedać na jednym z portali internetowych za 59 tys. zł.

PAP/IPN

P · U · W · A · L
KRZYSZTOF PUWALSKI

OPERATOR
594

GROM
SIŁA
DETERMINACJA
ADRENALINA

OPERATOR
594

BELLONA

OPERATOR

594

*Pamiętaj że wszystko,
czego pragniesz,
jest po drugiej stronie strachu.*

Sklep.Defence **24**

Reklama

